

Sygn. akt VIII C 1246/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Górniak

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2021 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowej w S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę 1.612,57 zł

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.337,57 zł (jeden tysiąc trzysta trzydzieści siedem złotych i pięćdziesiąt siedem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 czerwca 2019 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.101,22 zł (jeden tysiąc sto jeden złotych i dwadzieścia dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych:
 - a) od powoda z zasądzonych na jego rzecz w punkcie 1 (pierwszym) roszczenia kwotę 103,55 zł (sto trzy złote i pięćdziesiąt pięć groszy),
 - b) od pozwanego kwotę 505,54 zł (pięćset pięć złotych pięćdziesiąt cztery grosze).

Sygn. akt VIII C 1246/20

UZASADNIENIE

W dniu 4 marca 2020 roku powód (...) Sp. z o.o. Sp.k. w S., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) S.A. w W. powództwo o zapłatę kwoty 1.612,57 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 czerwca 2019 roku do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, że w wyniku kolizji drogowej uszkodzeniu uległ pojazd R. o nr rej. (...) należący do S. M. (1). W toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyjął odpowiedzialność za szkodę i wypłacił za naprawę kwotę 3.399,74 zł brutto. Naprawa została przeprowadzona przez powoda, a jej koszt wyniósł 5.012,31 zł brutto, co czyni świadczenie pozwanego zaniżonym. Zastosowana stawka za rbg w wysokości 187 zł została przy tym uznana za zasadną w analizie ekonomiczno-finansowej przeprowadzonej przez (...) Izbę (...), a także w audycie technicznym zakładu naprawczego powoda. Pełnomocnik podniósł ponadto, że powód nabył przedmiotową wierzytelność w drodze umowy cesji. **(pozew k. 4-6)**

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, iż pozwany proponował poszkodowanemu możliwość przeprowadzenia naprawy w sieci naprawczej (...), z czego jednak nie skorzystał. Wskazał, że roszczenie powoda jest zawyżone z uwagi na bezzasadne objęcie naprawą elementów nie związanych ze szkodą, bądź wadliwą kwalifikacją procesów naprawczych. Dodał, że przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego może nastąpić przy zastosowaniu części różnej jakości i w różnych warsztatach. Wreszcie podniósł, że jeśli poszkodowany podjął decyzję o naprawie, to rzeczywisty koszt naprawy wykonanej prawidłowo, pozwalającej na przywrócenie walorów technicznych, estetycznych i użytkowych pojazdu wyznacza zakres należnego odszkodowania. **(odpowiedź na pozew k. 47-48)**

W toku procesu pełnomocnicy stanowiska stron nie uległy zmianie. Pełnomocnik pozwanego uzupełniająco oświadczył, że w razie uznania, że nastąpiła drobna niedopłata wnosi o oparcie się na opinii biegłego sądowego. **(protokół rozprawy k. 80-82, k. 174-175)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 marca 2019 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został należący do S. M. (2) samochód marki R. o nr rej. (...). Sprawca szkody był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego ubezpieczyciela. **(okoliczności bezsporne)**

Poszkodowana zgłosiła szkodę pozwanemu, który wdrożył postępowanie likwidacyjne. Jednocześnie S. M. (2) zleciła powodowi przeprowadzenie naprawy uszkodzonego samochodu, a także przeniosła na niego prawo do odszkodowania przysługujące jej w związku z przedmiotową szkodą. W sporządzonej kalkulacji naprawy powód wycenił koszt naprawy na kwotę 5.017,29 zł brutto, przy zastosowaniu stawki za rbg na poziomie 160 zł netto. **(dowód z przesłuchania powódki – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 10 marca 2021 roku, umowa cesji k. 12, umowa zlecenia k. 14-14v, kalkulacja naprawy k. 16-18, okoliczności bezsporne)**

W związku z przeprowadzoną naprawą powód wystawił fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 4.2f00,97 zł z terminem płatności do dnia 26 kwietnia 2019 roku. W jej treści wskazał, że całkowita wartość dokumentu sprzedaży wynosi 5.012,31 zł. Wartość faktury wynikała z jej pomniejszenia o kwotę 791,34 zł rozliczoną w ramach faktury nr (...). **(faktura k. 19, okoliczności bezsporne)**

Po przesłaniu faktury pozwanemu dokonał on jej weryfikacji i decyzją z dnia 5 czerwca 2019 roku poinformował powoda o przyznaniu odszkodowania w wysokości 3.399,74 zł brutto. **(decyzja k. 20, okoliczności bezsporne)**

W certyfikacie wydanym przez (...) Izbę (...) wskazano, że stawka za rbg prac blacharsko-lakierniczych w warsztacie powoda winna wynosić 187 zł netto. Ustalenia te poczyniono w oparciu o analizę ekonomiczno-finansową oraz przeprowadzony audyt techniczny. **(certyfikat k. 22, okoliczności bezsporne)**

Stosowana przez powoda stawka za rbg w wysokości 160 zł netto za prace blacharsko-lakiernicze była obserwowana w okresie naprawy oraz szkody na terenie województwa (...), a jej poziom był niższy od poziomem stawki średniej wynoszącej 180 zł netto. Koszt naprawy samochodu marki R. przy zastosowaniu części nowych i oryginalnych, technologii naprawy pozwalającej na przywrócenie wszystkich funkcji technicznych i estetycznych oraz stawki za rbg w wysokości 160 zł netto, wyniosłby 4.737,31 zł brutto.

Przeprowadzona przez powoda naprawa samochodu marki R. doprowadziła do jego odbudowy. **(pisemna opinia biegłego sądowego k. 125-143)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się ponadto na dowodzie z przesłuchania powódki oraz na opinii biegłego sądowego M. S.. Oceniając opinię biegłego sądowego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków,

opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia ta w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody. Opinia biegłego nie była kwestionowana przez strony.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części. W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statuowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.), zwanej dalej ustawą.

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c.

Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynika na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 4 marca 2019 roku, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki R.. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym

Zakładzie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Osią sporu w niniejszej sprawie była jedynie wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecnictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). W myśl ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok z dnia 12 kwietnia 2018 roku, II CNP 43/17, L.; postanowienie z dnia 12 stycznia 2006 roku, III CZP 76/05, L.), koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Wyrażając ten pogląd Sąd Najwyższy przypomniał, że w odniesieniu do ubezpieczenia OC zastosowanie znajduje zasada pełnego odszkodowania, przy czym suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela nie może być wyższa od poniesionej szkody. W tym miejscu koniecznym jest dodatkowo wskazanie, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnej okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił (por. uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, wyrok SN z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, LEX; wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01, LEX).

W oparciu o opinię biegłego sądowego Sąd ustalił, że rzeczywisty koszt naprawy samochodu marki R. uszkodzonego w wyniku opisanego powyżej zdarzenia komunikacyjnego z dnia 4 marca 2019 roku z uwzględnieniem stawki za roboczogodzinę prac blacharsko-lakierniczych na poziomie 160 zł netto wskazanej w kosztorysie powoda, z użyciem części nowych, oryginalnych oraz z zastosowaniem technologii naprawy pozwalającej na przywrócenie wszystkich funkcji technicznych i estetycznych pojazdu, wynosi 4.737,31 zł brutto. Kwota ta uwzględnia potrącenie wartości elementów związane z nietechnologiczną naprawą kpl uchwytów zderzaka tylnego oraz fakt naprawy rzeczonoego zderzaka z użyciem masy szpachlowej. Przypomnienia wymaga, że powód dokonał naprawy stosując stawkę poniżej średniego poziomu stawek za rbg obserwowanego na terenie województwa (...), a także poniżej poziomu wynikającego z wystawionego dla niego przez (...) certyfikatu. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że stawka 160 zł netto jest zawyżona. Jednocześnie, co wynika z opinii biegłego, wykonana naprawa doprowadziła do odbudowy pojazdu.

Kontynuując rozważania w zakresie należnego powodowi świadczenia godzi się przypomnieć, że poszkodowany jest w pełni uprawniony do naprawy rzeczy poprzez zastosowanie części nowych i oznaczonych logo producenta, a nie tzw. zamienników. Zastosowanie elementów oryginalnych pochodzących od oznaczonego producenta jest ściśle związane z możliwością naprawy uszkodzonego samochodu w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu, z korzystania usług, którego nie można w żadnym razie pozbawić poszkodowanego. Poszkodowany, w tym także poszkodowany właściciel pojazdu używanego, ma prawo wyboru zarówno miejsca, w którym zostanie przeprowadzona naprawa jego pojazdu jak i zastosowanych elementów oraz materiałów. Pokrzywdzony nie ma przy tym obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego części najtaniej (por. uchwała SN 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112; wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64). Odmienne stanowisko skutkowałoby w zasadzie przerzuceniem częściowo ciężaru przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego na poszkodowanego. Zaś do takiego obciążenia poszkodowanego skutkami zawinionego działania sprawcy szkody lub innej osoby odpowiedzialnej cywilnie za tę szkodę nie ma uzasadnionej podstawy prawnej. Przywrócenie, bowiem rzeczy uszkodzonej (także używanej) do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Dlatego też, jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów oznaczonego producenta, to poniesione na to wydatki wchodzą w skład kosztu naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego, a w konsekwencji wydatki te w ostatecznym wyniku obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę. W ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania za zasadne naprawę pojazdu używanego wyłącznie przy zastosowaniu tzw. zamienników, a nie części autoryzowanych z logo producenta pojazdu, tylko z uwagi na rok produkcji pojazdu, czy też przebieg. Tego typu postępowanie byłoby całkowicie bezzasadne i krzywdzące dla poszkodowanego, którego szkoda powstała na skutek zawinionego działania innego podmiotu. Jednocześnie niesporne jest, że zamienniki cechują się niższą jakością i trwałością od części oryginalnych, co znajduje bezpośrednie przełożenie na okres ich eksploatacji, ponadto z reguły są to części nie posiadające homologacji, nieznanne są ich parametry, nie dają także gwarancji skutecznego działania systemów bezpieczeństwa w pojeździe. Co relewantne, pozwany nie wykazał w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby w (...) były montowane jakiegokolwiek zamienniki. Pozwany nie zaferował także dowodów, które pozwoliłyby przyjąć, iż naprawa przy użyciu nowych części oryginalnych skutkować będzie wzrostem wartości przedmiotowego pojazdu pomimo, że zgodnie z cyt. uchwałą SN w sprawie III CZP 80/11, wyłącznie w przypadku wykazania przez ubezpieczyciela powyższego faktu odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. Sądowi nie są przy tym znane normy techniczne, które uzależniałyby zastosowanie w naprawie części niższej jakości lub używanych z uwagi na wiek pojazdu, czy też jego przebieg. Nie można również tracić z pola widzenia okoliczności, że pozwany nie udowodnił, iż poszkodowana była w stanie naprawić uszkodzony pojazd za kwotę podaną w kalkulacji naprawy, przy założeniu, że naprawa ta winna zostać przeprowadzona zgodnie z technologią producenta pojazdu, przy użyciu nowych oryginalnych części. W świetle opinii biegłego możliwość taką należy wykluczyć. O czym była mowa wyżej, opinia biegłego M. S. stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, podaje przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednocześnie opinii tej nie podważają pozostałe dowody zebrane w sprawie, nie była ona także kwestionowana przez strony procesu. Co więcej pełnomocnik pozwanego wprost wniósł o oparcie się na opinii biegłego w przypadku uznania, że powód jest uprawniony do żądania uzupełniającego odszkodowania.

Sąd uznał ponadto, iż poszkodowana nie była zobowiązana do naprawy pojazdu w warsztatach współpracujących z pozwanym. Jak wyjaśniono wyżej, to do poszkodowanego należy wybór, czy zamierza naprawiać uszkodzony pojazd, a jeśli tak, w jakim warsztacie zamierza to uczynić. Nie jest on przy tym zobowiązany do naprawy pojazdu najtańszym możliwym kosztem. Wprawdzie poszkodowany w zdarzeniu drogowym powinien współpracować z zakładem ubezpieczeń i dążyć do minimalizacji rozmiarów szkody, to jednak zasada ta nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień. Narzucanie poszkodowanemu gdzie i za ile ma naprawić pojazd niesporne niweczyłoby jego uprawnienie odnośnie wyboru sposobu likwidacji szkody. Jak wskazał przy tym Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 24 października 2018 roku (IX Ca 668/18, L.), w przypadku podjęcia decyzji o wyborze sposobu naprawienia szkody poprzez wypłatę kwoty odszkodowania na rachunek poszkodowanego, jako miarodajne koszty naprawy powinny być brane pod uwagę obiektywne i uśrednione koszty części na rynku, nie zaś koszty proponowane

przez podmiot wskazany przez ubezpieczyciela. Poszkodowany ma bowiem prawo do tego, aby za ustaloną kwotę odszkodowania móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym, rabaty zaś nie są elementami powszechnie obowiązujących cen na rynku części zamiennych. Jeżeli w procesie wyceny wysokości szkody przyjmuje się czynniki niewystępujące na rynku lub też występujące sporadycznie, uznać należy, że nie jest to obiektywna wycena kosztów naprawy.

Skoro zatem niezbędny koszt naprawy samochodu marki R. uszkodzonego w wyniku zdarzenia komunikacyjnego z dnia 4 marca 2019 roku wynosi 4.737,31 zł brutto, wysokość odszkodowania kształtuje się na tym samym poziomie. Do dnia wyrokowania pozwany wypłacił z tytułu przedmiotowej szkody kwotę 3.399,74 zł brutto, w konsekwencji do dopłaty pozostawała kwota 1.337,57 zł. Dalej idące roszczenie, jako nieudowodnione, podlegało oddaleniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.337,57 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 czerwca 2019 roku do dnia zapłaty, oddalając pozew w pozostałym zakresie.

Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy). Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.).

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.101,22 zł stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść (powód wygrał spór w 83% ponosząc koszty procesu w wysokości 1.617 zł, natomiast pozwany w wysokości 1.417 zł).

Ponadto na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa: od powoda z zasądzonego na jego rzecz świadczenia kwotę 103,55 zł, od pozwanego kwotę 505,54 zł, tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych stosownie do wyniku przedmiotowej sprawy.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.